

Sygn. akt I ACa 1222/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Beata Kozłowska

Sędziowie: SA Maciej Dobrzyński (spr.)

SO (del.) Bernard Chazan

Protokolant: sekretarz sądowy Marta Puskarska

po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2016 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa W. Z.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 10 marca 2015 r., sygn. akt II C 269/14

1. oddala obie apelacje,

2. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Maciej Dobrzyński SSA Beata Kozłowska SSO Bernard Chazan

I ACa 1222/15

UZASADNIENIE

Po ostatecznym sprecyzowaniu powództwa W. Z. wniósł o zasądzenie od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 45.501,41 USD z odsetkami ustawowymi od dnia 7 marca 2014 r. do dnia zapłaty lub równowartości w złotych polskich tej kwoty według kursu dolara amerykańskiego z dnia złożenia pozwu lub daty wyrokowania z odsetkami ustawowymi od dnia 7 marca 2014 r. do dnia zapłaty tytułem odszkodowania za nienależyte wykonanie zobowiązania z umowy rachunku bankowego. Nadto strona powodowa wniosła o zasądzenie kosztów sądowych oraz kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedzi na pozew z dnia 2 czerwca 2014 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda kosztów zastępstwa procesowego w wysokości czterokrotności stawki minimalnej.

Wyrokiem z dnia 10 marca 2015 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz W. Z. kwotę 22.750,70 USD z odsetkami ustawowymi od dnia 7 marca 2014 r. do dnia zapłaty (pkt I), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.450,50 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych i wzajemnie zniósł pomiędzy stronami koszty zastępstwa procesowego (pkt III).

Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:

2 października 2014 r. W. Z. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) zawarł z (...) S.A. z siedzibą w W. (dalej jako (...)) umowę rachunku bankowego. Jej integralną część stanowił „Regulamin otwierania i prowadzenia rachunków bieżących w (...)” (dalej jako regulamin) Według postanowienia § 48 ust. 3 pkt 2 tego regulaminu zlecenia dotyczące transakcji płatniczych w postaci przelewów S. dokonywanych w walucie innej niż waluta rachunku bankowego były przyjmowane za pośrednictwem strony internetowej banku, za pośrednictwem Biura Obsługi Klienta oraz w placówce Banku. Kolejne postanowienia regulaminu dotyczące sposobu dokonywania transakcji płatniczych stanowiły, że autoryzacja transakcji płatniczej stanowi zgodę płatnika na dokonanie danej transakcji (§ 2 pkt 5 regulaminu) i następuje przez złożenie podpisu przez posiadacza rachunku zgodnego z kartą wzoru podpisu lub podpisem złożonym w umowie w przypadku zleceń płatniczych składanych w formie pisemnej lub w placówce banku, a także poprzez wprowadzenie jednorazowego hasła w przypadku dyspozycji składanych za pośrednictwem strony internetowej banku lub biura obsługi klienta albo poprzez nagraną i utrwaloną przez bank ustną dyspozycję posiadacza rachunku w przypadku zleceń płatniczych składanych za pośrednictwem biura obsługi klienta (§ 37 regulaminu). Według § 45 regulaminu, składając zlecenie płatnicze, płatnik był zobowiązany do podania następujących informacji w celu jego wykonania: numeru rachunku odbiorcy, tj. numeru (...) w przypadku transakcji zagranicznych, nazwy odbiorcy, kwoty i waluty transakcji płatniczej, daty realizacji zlecenia płatniczego, tytułu transakcji, podmiotu pokrywającego koszty transakcji płatniczej oraz dodatkowo w przypadku transakcji zagranicznej numer B. banku odbiorcy w przypadku transakcji S. albo numer B. banku odbiorcy lub inne dane umożliwiające ustalenie banku odbiorcy w przypadku transakcji S.. Modyfikacja zlecenia płatniczego, do którego nie stosuje się przepisów ustawy z 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych, była możliwa do momentu dokonania autoryzacji transakcji płatniczej przez płatnika w sposób opisany w § 37 regulaminu (§ 55 ust. 1 regulaminu).

9 grudnia 2013 r. W. Z. polecił D. P., zatrudnionej w jego firmie na stanowisku księgowej, dokonanie za pośrednictwem strony internetowej (...) przelewu kwoty 22.750 USD na rzecz swojego kontrahenta spółki(...) z siedzibą w B. w (...). Po zalogowaniu się na konto W. Z., D. P. wpisała następujące dane odbiorcy przelewu: nr rachunku: (...), B./S.: (...), nazwa banku: (...) , odbiorca: (...) oraz dokonała autoryzacji transakcji płatniczej przez wpisanie stosownego hasła. Przelew został odrzucony, o czym W. Z. został powiadomiony 19 grudnia 2013 r. na wskazany w umowie rachunku bankowego adres poczty elektronicznej (...) przez K. K. (1) zatrudnioną w zespole płatności pozwanego banku. Zwrot przelewu z banku zagranicznego nastąpił z tego powodu, że nazwa odbiorcy przelewu dla banku (...) nie była prawidłowa. Wiadomość tę odebrała D. P., która zwróciła się do K. K. (1) o ponowne wykonanie przelewu, przesyłając skan faktury proforma stanowiącej tytuł tego przelewu. W fakturze proforma w języku angielskim podano następujące dane odbiorcy przelewu: nazwa banku odbiorcy: (...), numer rachunku bankowego: (...), S.: (...), nazwisko odbiorcy: S. S., adres: (...), miasto: (...), kraj: M..

Według wewnętrznej „Instrukcji do obsługi płatności zagranicznych” obowiązującej w (...) w przypadku uzyskania z banku odbiorcy przelewu komunikatu o zwrocie środków, pracownik pozwanego jest zobowiązany do nawiązania kontaktu telefonicznego lub drogą mailową (na numer telefonu i adres e-mail zarejestrowany w systemie (...)) z posiadaczem rachunku w celu ustalenia, czy podtrzymuje on zlecenie przelewu, czy z niego rezygnuje. W pierwszym przypadku klient podaje „dane do przelewu do ponownej wysyłki” (pkt 3.1 Instrukcji obsługi płatności zagranicznych). W praktyce pozwanego banku klient może podać zupełnie inne dane niż w przypadku pierwszego przelewu, nawet innego odbiorcę i inny numer rachunku bankowego i nie jest wymagana autoryzacja zlecenia płatniczego, ponieważ przyjmuje się, że skuteczna jest autoryzacja dokonana przy pierwszej, aczkolwiek nieudanej próbie zlecenia płatniczego.

20 grudnia 2013 r. K. K. (1) w wiadomości przesłanej na adres powoda (...) poinformowała o zamiarze ponownego przelewu kwoty 22.750 USD podając dane odbiorcy: „(...)”. W odpowiedzi na tę informację z wymienionego adresu otrzymała odpowiedź o treści „Dziękuję bardzo i przepraszam za kłopot”, co odczytała jako potwierdzenie woli

dokonania przelewu na konto odbiorcy, które wcześniej podała. Przelew został zrealizowany, a jego potwierdzenie K. K. (1) wysłała na adres poczty elektronicznej powoda.

10 stycznia 2014 r. D. P. podjęła próbę przelania na rzecz odbiorcy(...) w K. drugiej transzy ceny w kwocie 22.751,41 USD. Tak samo jak poprzednio przelew został odrzucony i na podstawie przesłanej faktury proforma (...) przelał tę sumę na rzecz S. S.. Wkrótce okazało się, że spółka (...)nie otrzymała zapłaty za sprzedane urządzenia.

W. Z. rozliczał się ze spółką (...) na podstawie faktury proforma, którą kontrahent przesyłał mu drogą elektroniczną. Po dokonaniu zapłaty otrzymywał pocztą oryginał faktury niezbędny do dokonania formalności celnych i podatkowych. Kopia faktury stanowiącej tytuł przelewów z 9 grudnia 2013 r. i 10 stycznia 2014 r. została przerobiona przez nieuprawnione osoby w trakcie przesyłania danych pocztą elektroniczną w ten sposób, że podano w niej inne dane odbiorcy przelewu. Postępowanie przygotowawcze w tej sprawie prowadzone w Komendzie Powiatowej Policji w O. zostało umorzone wobec niewykrycia sprawcy oszustwa.

W. Z. zwrócił się do(...) z reklamacją dotyczącą wykonanych zleceń płatniczych, w rezultacie których środki pieniężne trafiły na konto oszustów, a nie jego wierzyciela. Bank prowadzący rachunek odbiorcy przelewu odmówił zwrotu środków, powołując się na stanowisko posiadacza tego rachunku.

Żadna z osób zatrudnionych w firmie W. Z. nie zna języka angielskiego.

Sąd I instancji wskazał, że podstawę ustaleń faktycznych w rozpoznawanej sprawie stanowiły dowody z dokumentów prywatnych i wydruków komputerowych obejmujących korespondencję, którą strony prowadziły drogą elektroniczną. Sąd Okręgowy uznał je za wiarygodne, ich autentyczność i prawdziwość nie były kwestionowane przez strony. Sąd I instancji dał wiarę zeznaniom świadków K. K. (1) i J. B. (1), które opisały okoliczności wykonania dwóch przelewów na zlecenie powoda oraz obowiązujące w pozwanym banku procedury reklamacyjne. Zeznania świadka D. P. zdaniem Sądu Okręgowego nie zasługiwały na wiarę w tych fragmentach, w których świadek twierdziła, że nie otrzymała od K. K. (1) wiadomości e-mail z danymi odbiorcy przelewu, który miał zostać ponownie wykonany. Takie stwierdzenie pozostawało w sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, skoro świadek prowadziła korespondencję z pozwanym w sprawie przelewu, to nie sposób było wytłumaczyć wybiórczego odbierania wiadomości. W pozostałym zakresie zeznania D. P. Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne i przyjął je za podstawę ustaleń faktycznych. Sąd I instancji dał wiarę zeznaniom powoda W. Z., które pozostawały zbieżne z zeznaniami wymienionych świadków oraz treścią korespondencji mailowej prowadzonej przez D. P. z pracownikami pozwanego banku.

W ocenie Sądu I instancji powództwo w części zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy na wstępie wskazał, że w ustalonym stanie faktycznym nie znajdowały zastosowania przepisy ustawy z 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych, co miało istotne znaczenie, ponieważ niektóre postanowienia regulaminu, stanowiącego integralną część wiążącej strony umowy rachunku bankowego, odwoływały się wprost do tej ustawy i modyfikowały ogóle zasady dokonywania transakcji płatniczych. Wymieniona ustawa stanowi implementację dyrektywy 2007/64/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 13 listopada 2007 r. w sprawie usług płatniczych w ramach rynku wewnętrznego zmieniającej dyrektywy 97/7/WE, 2002/65/WE, 2005/60/WE i 2006/48/WE i uchylającej dyrektywę 97/5/WE (Dz. Urz. UE L 319 z 05.12.2007, str. 1, z późn. zm.). Z tego względu jej przepisy stosuje się do usług płatniczych świadczonych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub w obrocie z innymi państwami członkowskimi (art. 5 ust. 1 ustawy). Stanowiące przedmiot sporu w niniejszej sprawie transakcje płatnicze, których odbiorcą był bank w M., nie są zatem objęte zakresem stosowania ustawy o usługach płatniczych.

Sąd I instancji wskazał, że kluczowy problem w sprawie, sprowadzał się do udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy pozwany wykonał oba zlecenia płatnicze powoda zgodnie z prawem i wiążącą strony umową rachunku bankowego oraz regulaminem, w sposób odpowiadający kryteriom prawidłowego wykonania zobowiązania wymienionym w art. 354 § 1 k.c. Każde zachowanie dłużnika polegające na naruszeniu treści zobowiązania, niezależnie od rodzaju i rozmiaru tego naruszenia lub sposobu, w jaki do niego doszło, rodzi bowiem w świetle art. 471 k.c. jego odpowiedzialność

kontraktową, jeżeli objęte jest okolicznościami, za które ponosi odpowiedzialność. Ekspozowana w toku procesu przez pozwanego kwestia obowiązku po stronie banku dokonania weryfikacji zgodności oznaczenia numeru rachunku bankowego z danymi beneficjenta przelewu pozostawała bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ z ustalonego stanu faktycznego wynikało, że przelewy zlecone przez powoda poprzez stronę internetową banku, gdzie rozbieżność taka wystąpiła, nie zostały zrealizowane. Z kolei ponowione zlecenia zawierały inne dane odbiorcy przelewu, w których nie wystąpiła niezgodności pomiędzy oznaczeniem beneficjenta a jego numerem rachunku bankowego.

Zgodnie z treścią art. 471 k.c. przesłankami odpowiedzialności kontraktowej w ogólności są: niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, będące następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność; szkoda po stronie wierzyciela; związek przyczynowy między zdarzeniem w postaci niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania a szkodą. Ciężar ich udowodnienia spoczywa na wierzycielu z wyjątkiem faktów objętych wzruszalnym domniemaniem, w myśl którego do niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania doszło na skutek okoliczności, za które dłużnik odpowiada. Bezprawność zachowania dłużnika w ramach odpowiedzialności kontraktowej oznacza naruszenie obowiązków wynikających dla niego z treści łączącego go z wierzycielem stosunku zobowiązaniowego. W rozpoznawanej sprawie prawa i obowiązki stron umowy rachunku bankowego zostały określone w umowie oraz stanowiącym jej integralną część regulaminie. Według postanowienia zawartego w § 55 ust. 1 regulaminu modyfikacja zlecenia płatniczego, do którego nie stosuje się przepisów ustawy z 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych, była możliwa do momentu dokonania autoryzacji transakcji płatniczej przez płatnika w sposób opisany w § 37 regulaminu (§ 55 ust. 1 regulaminu). Przez modyfikację zlecenia należy rozumieć zmianę danych wskazanych w § 45 regulaminu, które posiadacz rachunku jest zobowiązany podać, składając zlecenie płatnicze. Należą do nich dane odbiorcy przelewu. Zgodnie zatem z wiążącą strony umową ich modyfikacja mogła nastąpić przed autoryzacją transakcji płatniczej. Wewnętrzne procedury obowiązujące w(...), a opisane w „Instrukcji obsługi płatności zagranicznych” dopuszczające bez konieczności autoryzacji modyfikację zlecenia płatniczego, łącznie ze zmianą beneficjenta przelewu oraz jego numeru rachunku bankowego w stosunku do autoryzowanego uprzednio zlecenia, powinny być dostosowane do treści umów zawartych przez pozwanego z posiadaczami rachunków bankowych. Praktykę stosowaną przez pracowników pozwanego, a polegającą na tym, że w przypadku niepowodzenia w realizacji przelewu wszczynana jest procedura reklamacyjna, w ramach której posiadacz może dowolnie modyfikować pierwotnie autoryzowane zlecenie bez potrzeby kolejnej autoryzacji w sposób opisany w § 37 regulaminu, Sąd Okręgowy uznał, za stanowiącą niedopuszczalne naruszenie postanowień regulaminu (§ 55 ust. 1 i § 37) dotyczących sposobu dokonywania zleceń płatniczych, a ustanowionych w celu zapewnienia bezpieczeństwa dokonywanych transakcji płatniczych. Taki sposób postępowania, który został wdrożony w przypadku zleceń płatniczych powoda, stanowił naruszenie postanowień łączącej strony umowy rachunku bankowego i uzasadniał postawienie pozwanemu zarzutu bezprawnego zachowania uzasadniającego odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania (art. 471 k.c.). W ocenie Sądu I instancji pomiędzy naruszeniem przez pozwanego obowiązków kontraktowych a szkodą wyrządzoną powodowi w postaci utraty środków pieniężnych, które trafiły na konto nieuprawnionych osób, istnieje adekwatny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Nawiązując do realiów rozpoznawanej sprawy Sąd Okręgowy stwierdził, że gdyby pozwany, widząc istotną modyfikację pierwotnego zlecenia płatniczego powoda w zakresie wszystkich danych odbiorcy przelewu, zgodnie z obowiązującym regulaminem domagał się od powoda autoryzacji, to zlecająca ten przelew D. P. byłaby zmuszona ponownie wypełnić w serwisie transakcyjnym pozwanego obsługiwanym przez stronę internetową wszystkie pola (opisane w języku polskim) danymi odbiorcy przelewu. Z dużym prawdopodobieństwem należało przypuszczać, że jako beneficjenta przelewu nie wpisałaby osoby fizycznej (...) tylko kontrahenta powoda spółkę (...), a w razie niepowodzenia podjęłaby próbę wyjaśnienia, kto według faktury proforma ma być odbiorcą przelewu. W ustalonym stanie faktycznym pozwany wyręczył powoda i zgodnie z danymi w sfałszowanej fakturze proforma, z pominięciem procedury autoryzacji, wykonał przelew. Posługując się kopią przerobionej faktury i zmieniając dane odbiorcy przelewu w stosunku do pierwotnego autoryzowanego zlecenia płatniczego, pozwany przejął ryzyko przelewu środków na rzecz nieuprawnionego beneficjenta. W tej sytuacji powstanie szkody po stronie powoda należało uznać za normalne następstwo pominięcia przez bank procedury autoryzacji. Przy ocenie normalności następstw naruszenia przez pozwanego postanowień regulaminu nie należało tracić z pola widzenia rozwoju cyberprzestępczości i

związanych z tym zagrożeń dla bezpieczeństwa komunikacji i przesyłania danych drogą elektroniczną. Poprzestanie na przesłaniu skanów faktury proforma i odstąpienie od wymagania autoryzacji przelewu zwiększało ryzyko wykonania zlecenia w sposób niezgodny z wolą posiadacza rachunku. Tak rozumianego adekwatnego związku przyczynowego nie przerywała wiadomość e-mail wysłana D. P. przez K. K. (1) o treści „(...) zawierająca dane odbiorcy przelewu z faktury proforma. Po pierwsze, dla osoby nieznającej języka angielskiego treść tej wiadomości mogła nie być zrozumiała. Po drugie, nawet potwierdzenie woli dokonania przelewu na powyższe dane nie zastępuje autoryzacji. Rację miał zatem powód, że nigdy nie autoryzował on w sposób zgodny z § 37 regulaminu przelewu na rzecz innego beneficjenta niż (...)

W ocenie Sądu Okręgowego obciążenie pozwanego w całości odpowiedzialnością za szkodę, jaką poniósł powód w związku z nienależytym wykonaniem zobowiązania, nie byłoby jednak słuszne ze względu na przyczynienie się powoda do powstania szkody (art. 362 k.c.), a w szczególności D. P., za której działania i zaniechania ponosi on odpowiedzialność na podstawie art. 474 k.c. Zaniechanie weryfikacji podanych w fakturze proforma danych odbiorcy przelewu, a nawet ogólniej ujmując wykonywanie transakcji płatniczych na podstawie dokumentu, którego treść w obcym języku nie jest zrozumiała, należało ocenić jako rażące niedbalstwo pozostające w adekwatnym związku przyczynowym ze szkodą poniesioną przez powoda. Miernik staranności, według którego następuje ocena zachowania powoda i osób, którymi wyręczał się przy wykonaniu zobowiązania, musi uwzględniać zawodowy charakter działalności, w ramach której wykonywane było zlecenie płatnicze (art. 355 § 2 k.c.). Utrzymywanie relacji handlowych z podmiotami zagranicznymi wymaga weryfikacji treści dokumentów sporządzonych w obcych językach, zwłaszcza jeżeli na ich podstawie podejmuje się dyspozycje finansowe. Niedochowanie standardów w tym zakresie ocenione zostało przez Sąd I instancji jako rażące niedbalstwo. W konsekwencji Sąd Okręgowy ocenił przyczynienie się powoda do powstania szkody na 50%, co skutkowało uwzględnieniem powództwa co do kwoty 22.750,70 USD stanowiącej połowę dochodzonego przez powoda roszczenia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie (art. 481 k.c.), wymagalnymi po wezwaniu pozwanego do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.).

W związku z wyeliminowaniem z polskiego systemu prawnego zasady walutowości dochodzone roszczenie zostało zasądzone w dolarach amerykańskich, ponieważ uszczerbek majątkowy poniesiony przez powoda w postaci utraty środków pieniężnych dotyczył sumy w tej walucie. W pozostałej części powództwo zostało oddalone.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., stosując zasadę wzajemnego zniesienia kosztów zastępstwa procesowego z uwagi na wynik sporu. Ze względu na dysproporcję pomiędzy kwotą kosztów poniesionych przez powoda i pozwanego, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 § 1 i § 3 k.p.c.), pozwanego jako przegrywającego spór w 50% obciążono obowiązkiem zwrotu powodowi połowy uiszczonych opłat sądowych od pozwu.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł pozwany, zaskarżając go w części, tj. w punkcie I oraz w punkcie III. Zarzucił:

1/ sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez:

a/ pominięcie przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w sprawie następujących dowodów złożonych przez pozwanego przy piśmie z dnia 27 grudnia 2014 r.:

- wydruku wniosku o przelew walutowy zarejestrowanego w systemie banku 29 marca 2012 r., złożonego przez powoda, a następnie korespondencji mailowej prowadzonej z adresu (...) (podanego przez powoda do kontaktów z bankiem i zarejestrowanego w systemie banku jako adres mailowy wskazany przez klienta), dotyczącej zwrotu środków z banku zagranicznego wobec niezgodności nazwy beneficjenta rachunku z numerem rachunku podanym we wniosku przez powoda oraz modyfikacji tego zlecenia dokonanej w mailu z dnia 17 kwietnia 2012 r., w którym podano bankowi nowe dane, modyfikujące zlecenie płatnicze oraz wydruku zarejestrowanego w systemie R. banku (system elektroniczny umożliwiający rejestrację reklamacji klientów banku oraz udzielanie klientom odpowiedzi na adres mailowy zarejestrowany w systemie banku i podany przez klienta) reklamacji złożonej przez powoda w marcu 2013 r, dotyczącej zmiany danych beneficjenta przelewu zagranicznego, wskazanego przez niego we wniosku o przelew walutowy; na wniosek klienta złożony elektronicznie, dane beneficjenta przelewu zostały zmienione,

zgodnie z podanymi przez powoda w dyspozycji za pośrednictwem systemu R. i zgodnie z jego żądaniem bank wysłał zmienione dane do banku zagranicznego beneficjenta przelewu; bank zgodnie z danymi podanymi w mailu zmodyfikował zlecenie płatnicze powoda, które zostało wykonane; z dowodów tych wynika, że powód wcześniej, gdy było to dla niego korzystne i zmodyfikowane dyspozycje przelewów pierwotnie przez niego błędnie złożone, trafiły do właściwego beneficjenta, nie kwestionował ich wykonania, ani faktu zmodyfikowania zlecenia płatniczego w korespondencji mailowej; wynika z nich także, że praktyka modyfikacji zlecenia płatniczego zagranicznego, zgodnie z procedurą obowiązującą w banku, znana była powodowi od dawna i akceptowana przez niego; bank kontaktował się wcześniej z posiadaczem rachunku mailowo w celu potwierdzenia danych odbiorcy przelewu albo zadysponowania zwrotu środków na jego rachunek; dopiero, gdy na skutek działań podjętych poza terytorium Polski niezależnych od banku i niezawinionych przez bank, doszło do przesłania powodowi przez jego kontrahenta faktury proforma z błędnymi danymi odbiorcy przelewu, a w konsekwencji tych działań do podania przez pracownika powoda bankowi nieprawidłowych danych odbiorcy, powód zaczął kwestionować tę procedurę i obarczać bank winą za swoją własną niestaranność albo też za działania osób trzecich, za które bank nie ponosi odpowiedzialności,

b/ pominięcie przy dokonywaniu ustaleń faktycznych części zeznań świadków K. K. i J. B., wykonujących z ramienia banku dyspozycje przelewów zagranicznych złożonych przez powoda, w zakresie, w jakim zeznania te dotyczą sposobu wykonywania przez banki (w tym pozwany bank) dyspozycji przelewu zagranicznego typu S., do którego nie mają zastosowania przepisy ustawy o usługach płatniczych i procedury postępowania w takim przypadku przez bank odbiorcy przelewu oraz bank - korespondent, który pośredniczy w wykonaniu przelewu, co doprowadziło Sąd I instancji do błędnego przyjęcia, że powinno być złożone przez powoda kolejne zlecenie płatnicze z użyciem kolejny raz narzędzi autoryzacyjnych przy podawaniu zmodyfikowanych danych odbiorcy przelewu wobec odmowy przez bank zagraniczny odbiorcy przelewu wykonania przelewu na skutek niezgodności nazwy odbiorcy przelewu z numerem rachunku bankowego, z pominięciem faktu, że nie doszło w żadnym z przypadków do zwrotu środków na rachunek powoda, zgodnie z jego żądaniem, lecz wyłącznie do przekierowania tych środków przez bank - korespondenta na wskazany przez powoda numer rachunku, bez konieczności ponoszenia przez niego dodatkowych, znacznych kosztów, ponownego składania dyspozycji przelewu,

2/ naruszenie przepisów o postępowaniu cywilnym, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów przejawiające się w tym, że Sąd I instancji wadliwie ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, nie rozważył wszechstronnie wszystkich okoliczności spraw, a także wyprowadził wiele wniosków niezgodnie z zasadami doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, w szczególności poprzez:

a/ przyjęcie, że gdyby pozwany bank widząc istotną modyfikację pierwotnego zlecenia płatniczego powoda, domagał się od powoda autoryzacji, to zlecająca przelew D. P. (księgowa powoda) byłaby zmuszona ponownie wypełnić w serwisie transakcyjnym pozwanego banku pola opisane w języku polskim dotyczące danych odbiorcy przelewu, co doprowadziłoby prawdopodobnie, w ocenie Sądu, do wpisania jako beneficjenta przelewu spółki (...), a nie (...), a w razie niepowodzenia księgowa podjęłaby próbę wyjaśnienia, kto według faktury proforma ma być odbiorcą przelewu; nie wiadomo dlaczego Sąd doszedł do takiego właśnie przekonania, skoro pracownicy banku dwukrotnie (przy obu przelewach) zwracali uwagę stronie powodowej w mailach, że zachodzą istotne modyfikacje danych do przelewu, a mimo to strona powodowa potwierdziła swoją wolę nie dokonywania zwrotu środków na jej rachunek, lecz ich przekierowania za pośrednictwem banku - korespondenta przez pozwany bank, do wskazanego w fakturze proforma odbiorcy przelewu i na rachunek tamże widniejący; Sąd pominął przy tej ocenie znamienity fakt, że do modyfikacji zlecenia płatniczego przez stronę powodową doszło dwukrotnie w dość dużym odstępie czasu, w którym powód pomimo wysłanej mu przez bank informacji o wykonaniu pierwszego przelewu według zmienionych danych, nie dokonał sprawdzenia, czy kontrahent pieniądze otrzymał oraz ponownie po kilku tygodniach, wobec odmowy wykonania przelewu środków przez bank zagraniczny odbiorcy przelewu, polecił w mailu wykonać przelew według zmienionych danych takich samych jak za pierwszym razem,

b/ pominięcie przy ocenie materiału dowodowego postanowień regulaminu otwierania i prowadzenia rachunków bieżących dla firm w ramach bankowości detalicznej(...) - treści § 62, zgodnie z którym bank dokłada starań, aby zlecenie płatnicze dotyczące przelewu walutowego, przelewu S. zostało zrealizowane możliwie najkrótszą drogą i

najniższym kosztem, co bank niewątpliwie realizował przyjmując w przypadku tych przelewów procedurę zakładającą w przypadku odmowy przez bank zagraniczny wykonania przelewu, zwracanie się do klienta, który przelew zagraniczny zlecił, o podjęcie decyzji czy środki na rachunek zwracać, czy modyfikować dane odbiorcy przelewu, co było wcześniej akceptowane przez powoda (dowody ww. pominięte przez Sąd) i zaoszczędzało klientowi - powodowi konieczności poniesienia kolejny raz kosztów związanych z ponownym złożeniem dyspozycji przelewu,

c/ przyjęcie, że doszło do powstania szkody po stronie powoda w kwocie 45.501,41 USD pomimo niewykazania tego faktu w postępowaniu przed Sądem I instancji przez stronę powodową, która poprzestała jedynie na własnych twierdzeniach nie składając ani oryginału faktury wysłanej jej przez kontrahenta (...), która według twierdzeń strony różniła się od faktury proforma przesłanej do banku i nie dowodząc ani ponownej zapłaty kontrahentowi ceny wynikającej z faktury, ani faktu nieotrzymania towaru, na którą opiewała faktura, ani nie wyjaśniając czy zwróciła się zgodnie z informacją od banku odbiorcy zagranicznego i sugestią tego odbiorcy do beneficjenta przelewu widniejącego na fakturze proforma w sprawie zwrotu środków lub przekazania ich bezpośrednio spółce (...),

d/ przyjęcie, że bank powinien zażądać autoryzacji modyfikacji zlecenia płatniczego w sytuacji, gdy nie doszło, zgodnie z procedurami obsługi zagranicznych zleceń płatniczych S. obowiązującymi w banku, do złożenia kolejnego zlecenia płatniczego przez powoda, lecz do zmodyfikowania danych odbiorcy pierwotnie złożonego z użyciem narzędzi autoryzacyjnych przelewu walutowego, co niezbitnie wynika z zeznań świadka D. P. - księgowej powoda, która przyznała, że wysłała do banku maila z adresu (...), w którym poprosiła o wykonanie przelewu według zmienionych danych wskazanych w dołączonej do maila fakturze proforma, która w pozycji 11 pn „bank information” zawierała dane dotyczące numeru rachunku odbiorcy, kodu banku odbiorcy, adresu i nazwy odbiorcy,

3/ naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 471 k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na:

a/ nieprawidłowym przyjęciu w okolicznościach niniejszej sprawy, że pomiędzy szkodą wyrządzoną powodowi w postaci utraty środków pieniężnych, które trafiły na konto nieuprawnionych ustalonych osób, a naruszeniem przez bank obowiązków kontraktowych wynikających z umowy o prowadzenie rachunku bankowego, polegającym na przyjęciu modyfikacji danych przelewów wcześniej zleconych przez powoda bez ponownej autoryzacji, wyłącznie za pośrednictwem maila otrzymanego z adresu powoda zarejestrowanego w banku, zachodzi adekwatny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c., przy jednoczesnym ustaleniu przez Sąd, że działania przestępcze nieznanymi sprawcami doprowadziły do przerobienia kopii faktury proforma w korespondencji mailowej prowadzonej pomiędzy (...)a firmą powoda, o czym powód w dacie zlecenia bankowi przelewów oraz w dacie ich modyfikacji, nie wiedział i o czym także nie wiedział bank, co oznacza, w ocenie skarżącego, że źródłem szkody powoda nie było nienależyte wykonanie przez bank umowy poprzez przyjęcie modyfikacji danych przelewu bez ponownej autoryzacji, lecz przestępcze działanie osób trzecich, które zmieniły dane w fakturze proforma, o czym nie wiedząc powód zlecił bankowi przez swoją księgową realizację przelewu według zmienionych danych wskazanych w przerobionej fakturze,

b/ nieprawidłowym przyjęciu, że bank ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną powodowi, gdyż wykonał przelew według zmodyfikowanych danych podanych w mailu pochodzącym z adresu powoda bez zażądania złożenia ponownego zlecenia przelewu z przeprowadzeniem ponownej procedury autoryzacji, pomimo że z materiału dowodowego sprawy wynika jednoznacznie, że bank wykonał zmodyfikowane zlecenie płatnicze przelewu walutowego zgodnie z wolą klienta - powoda, gdyż dane do zmodyfikowanego przelewu dwukrotnie bank otrzymał w mailu pochodzącym z adresu mailowego powoda, zarejestrowanego w systemie transakcyjnym banku, który jak zeznała księgowa powoda został wysłany przez nią i do którego załączyła ona fakturę proforma z danymi zawartymi w polu 11 „bank information”: (...), nr rachunku (...), S. kodem banku odbiorcy: (...), z nazwiskiem odbiorcy:(...) oraz adresem odbiorcy i krajem odbiorcy oraz pomimo, że z umowy rachunku bankowego oraz z regulaminu (§ 13 umowy, § 45 pkt 5 regulaminu) wynika, że bank wykonuje zlecenie płatnicze wyłącznie w oparciu o numer rachunku bankowego odbiorcy podany przez zlecającego przelew i nie ma obowiązku sprawdzania zgodności numeru rachunku z nazwą/nazwiskiem odbiorcy przelewu i za niezgodność nie odpowiada.

Wskazując na powyższe zarzuty strona pozwana wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie I poprzez oddalenie powództwa w zakresie kwoty 22.750,70 USD z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 7 marca 2014 r. do dnia zapłaty;

- zmianę orzeczenia o kosztach postępowania zawartego w punkcie III wyroku poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, z uwzględnieniem kosztów procesu w postępowaniu przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Wyrok apelacją zaskarżył także powód w części, tj. co do punktu II oddalającego powództwo ponad kwotę 22.750,70 USD, oraz co do punktu III obejmującego rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu. Zarzucił:

1/ naruszenie prawa procesowego, mające wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, tj. przepisu art. 233 k.p.c. oraz art. 230 k.p.c. poprzez przyjęcie, wbrew zgromadzonym w sprawie dowodom, że księgowa powoda D. P., działając rzekomo w imieniu powoda (podczas, gdy faktycznie musiałaby działać z przekroczeniem zakresu pełnomocnictwa i bez potwierdzenia tej czynności przez powoda), potwierdziła w wiadomości e-mail z dnia 20 grudnia 2013 r. (słowami: „dziękuję i przepraszam za kłopot”) zlecenie przelewu kwoty 22.750 USD na rzecz nieuprawnionego odbiorcy, a w konsekwencji przyjęcie 50% przyczynienia po stronie powoda w przyjęciu do realizacji na rachunek podmieniony przez oszustów, dwóch przelewów dokonanych przez powoda na łączną kwotę 45.501,41 USD,

2/ naruszenie prawa materialnego, tj. przepisu art. 362 k.c., poprzez przyjęcie, że powód przyczynił się w 50% do dokonania przez pozwanego bank dwóch przelewów, tj. kwoty 22.750 USD w dniu 20 grudnia 2013 r. oraz kwoty 22.751,41 USD w dniu 10 stycznia 2014 r., na rachunek podmieniony przez oszustów, pomimo że przelew został błędnie zrealizowany z winy pozwanego banku, a przynajmniej z nieporównywalnie większej winy tego banku, ponieważ „przelewy zostały dokonane zgodnie z wewnętrznymi instrukcjami banku, na podstawie niezabezpieczonych, a nawet niepodpisanych wiadomości e-mail, a zatem w sposób rażąco sprzeczny z prawem bankowym i umową, a przy tym bez wyraźnego i jednoznacznego potwierdzenia tych przelewów przez powoda, zaś w przypadku przelewu z dnia 10 stycznia 2014 r., nawet bez jakiegokolwiek potwierdzenia przez powoda.”

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części, poprzez uwzględnienie również kwoty 22.750,71 USD, tj. zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda łącznej kwoty 45.501,41 USD z odsetkami ustawowymi od dnia 7 marca 2014 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów apelacji oraz zastępstwa procesowego w pełnej wysokości, z uwzględnieniem skomplikowanego charakteru sprawy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

żadna z apelacji nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i przyjmuje je jako własne. Sąd II instancji podziela także oceny prawne przedstawione przez Sąd Okręgowy, zgadza się tak z wykładnią powołanych przepisów prawa, jak i ich zastosowaniem do ustalonego w sprawie stanu faktycznego. Zarzuty przedstawione w obu apelacjach nie zasługiwały na podzielenie i nie podważały w żadnym zakresie zaskarżonego orzeczenia.

Odnosząc się w pierwszym rzędzie do apelacji (...) stwierdzić należało, że niezasadny był zarzut wskazujący na sprzeczność istotnych ustaleń Sądu I instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego. Zauważyć przy tym należało, że zarzut ten nie został sformułowany w sposób precyzyjny, bowiem z jego uszczegółowienia wynika, że zdaniem pozwanego Sąd Okręgowy nie tyle dokonał ustaleń faktycznych sprzecznych ze zgromadzonym materiałem dowodowym, ile pominął część zaoferowanego mu materiału dowodowego przy dokonywaniu ustaleń faktycznych.

Rozważając zasadność powyższego zarzutu zauważyć należało, że stosownie do treści art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Obowiązkiem sądu jest zatem selekcja faktów pod kątem ich istotności dla rozstrzygnięcia sporu i tylko fakty istotne podlegają dowodzeniu, a następnie

umieszczeniu w podstawie faktycznej rozstrzygnięcia. Zauważyć należało, że złożenie i sposób realizacji wniosku o przelew walutowy z dnia 29 marca 2012 r. nie wchodziły w skład podstawy faktycznej, z której powód wywodził swoje roszczenie, nie odnosiły się również bezpośrednio do treści stosunku prawnego łączącego strony. Była to inna transakcja, nie związana z podstawą faktyczną niniejszego sporu. Sąd Okręgowy nie był zatem zobowiązany do dokonania ustaleń faktycznych w oparciu o dowody dołączone przez mBank do pisma procesowego z dnia 27 grudnia 2014 r. Na marginesie jedynie zauważyć należało, że nie mogła oczywiście być uznana za trafną teza pozwanego, że jeżeli wcześniej powód godził się na stosowanie procedury modyfikacji danych złożonego polecenia przelewu, która nie była zgodna z treścią łączącego strony stosunku prawnego, to ponowne zastosowanie tej samej procedury w stosunku do innego polecenia przelewu skutkowało uznaniem jej za zgodną z umową łączącą strony.

Również zarzut dotyczący nieuwzględnienia w całości zeznań świadków K. K. (1) i J. B. (1) nie zasługiwał na uwzględnienie. Treść zeznań tych świadków wskazywała jedynie na faktyczny przebieg realizacji poleceń przelewu z 9 grudnia 2013 r. i 10 stycznia 2014 r., nie mogła natomiast mieć wpływu na ustalenie treści stosunku prawnego łączącego strony sporu, ta bowiem wynikała z dokumentów, tj. umowy o prowadzenie bankowych rachunków bieżących z dnia 2 października 2004 r. (Sąd I instancji omyłkowo wskazał 2 października 2014 r.) oraz regulaminu otwierania i prowadzenia rachunków bieżących w (...) (obowiązującego od 4 czerwca 2013 r.).

Nietrafny był zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., statuującego zasadę swobodnej oceny dowodów. Zgodnie z jego treścią, sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Granice sędziowskiej swobodnej oceny dowodów wyznaczają przepisy proceduralne (przepisy Kodeksu postępowania cywilnego o dowodach i postępowaniu dowodowym), reguły logicznego rozumowania oraz zasady doświadczenia życiowego. Strona pozwana nie wykazała, aby Sąd I instancji przy ocenie zgromadzonego materiału dowodowego dopuścił się naruszenia reguł, które wskazane zostały powyżej, a wręcz uszczegółowienie tego zarzutu wskazuje nie tyle na wadliwość samych ustaleń faktycznych, ile na wadliwą subsumpcję ustalonego stanu faktycznego pod przepisy regulujące kontraktową odpowiedzialność odszkodowawczą. Kwestie te zostaną poruszone w dalszej części uzasadnienia.

Nie było w sprawie sporne, że strony sporu łączyła umowa o prowadzenie bankowych rachunków bieżących. Stosownie do treści art. 725 k.c. przez umowę rachunku bankowego bank zobowiązuje się względem posiadacza rachunku, na czas oznaczony lub nieoznaczony, do przechowywania jego środków pieniężnych oraz, jeżeli tak stanowi umowa, do przeprowadzania na jego zlecenie rozliczeń pieniężnych. Umowa z dnia 2 października 2004 r. przewidywała przeprowadzanie na zlecenie posiadacza rachunku rozliczeń pieniężnych związanych z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą (§ 1 ust. 2 umowy). Zarówno prowadzenie rachunków bankowych, jak i przeprowadzanie bankowych rozliczeń pieniężnych stanowią czynności bankowe (art. 5 ust. 1 pkt 2 i 6 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe - t. jedn. Dz. U. z 2015 r., poz. 128 ze zm.; dalej jako Pr. bankowe), zatem w sprawie znajdowały zastosowanie obok przepisów Kodeksu cywilnego o umowie rachunku bankowego (art. 725-733), także przepisy Prawa bankowego, w szczególności zaś rozdziału 3 Rachunki bankowe i rozdziału 4 Rozliczenia pieniężne przeprowadzane za pośrednictwem banków. Jak trafnie natomiast zauważył Sąd Okręgowy - i co nie było sporne między powodem i pozwanym - w sprawie nie znajdowała zastosowania ustawa z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych (t. jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 1572).

Zgodnie z treścią art. 63 ust. 1 Pr. bankowego rozliczenia pieniężne mogą być przeprowadzane za pośrednictwem banków, jeżeli przynajmniej jedna ze stron rozliczenia (dłużnik lub wierzyciel) posiada rachunek bankowy. Rozliczenia pieniężne przeprowadza się gotówkowo lub bezgotówkowo za pomocą papierowych lub informatycznych nośników danych. Jedną z form przeprowadzenia rozliczenia bezgotówkowego jest polecenie przelewu (art. 63 ust. 3 pkt 1 Pr. bankowego).

Niezależnie od przywołanych powyżej przepisów prawa powszechnie obowiązującego, stosunki prawne stron uregulowane zostały przede wszystkim w umowie z dnia 2 października 2004 r. oraz stanowiącym jej integralną część regulaminie otwierania i prowadzenia rachunków bieżących w mBanku (§ 1 ust. 3 umowy). Trafne zatem było stanowisko Sądu I instancji, że ocena tego, czy przy realizacji poleceń przelewu z 9 grudnia 2013 r. i 10 stycznia

2014 r. pozwany bank dopuścił się nienależytego wykonania zobowiązania, winna zostać przeprowadzona w oparciu o analizę postanowień ww. umowy i regulaminu. Sąd Apelacyjny w pełni podziela analizę przeprowadzoną przez Sąd Okręgowy, w której wskazano, że stosownie do § 55 ust. 1 regulaminu modyfikacja zlecenia płatniczego, do którego nie stosuje się przepisów ustawy o usługach płatniczych, była możliwa do momentu dokonania autoryzacji transakcji płatniczej przez płatnika w sposób opisany w § 37 regulaminu. Jeżeli dyspozycja zlecenia płatniczego następowała przy wykorzystaniu dostępu do rachunku za pośrednictwem strony internetowej banku, w tym serwisu transakcyjnego banku, to autoryzacja transakcji płatniczych przez płatnika mogła nastąpić przez wprowadzenie hasła jednorazowego (§ 37 ust. 1 w zw. z § 30 ust. 1 regulaminu). Autoryzacja transakcji płatniczej przez płatnika oznaczała zgodę płatnika na wykonanie transakcji płatniczej (§ 2 ust. 5 regulaminu). Przez modyfikację zlecenia płatniczego należy rozumieć zmianę danych wskazanych w § 45 regulaminu, który określa informacje, które zobowiązany jest podać płatnik składając zlecenie płatnicze w celu jego prawidłowego wykonania. Należą do nich dane odbiorcy przelewu (§ 45 ust. 1 pkt 1 i 2 regulaminu). W świetle powyższego nie do podważenia była konstatacja Sądu Okręgowego, że według postanowień łączącej strony umowy modyfikacja zlecenia płatniczego mogła nastąpić wyłącznie do chwili autoryzacji transakcji. Wewnętrzne procedury obowiązujące w pozwanym banku opisane w instrukcji do obsługi płatności zagranicznych (...), a nie stanowiące części umowy łączącej bank z posiadaczem rachunku bankowego, nie mogły stanowić uzasadnienia dla uznania za zgodne z umową postępowania polegającego na modyfikacji autoryzowanego już przez płatnika zlecenia płatniczego w zakresie beneficjenta przelewu, czy numeru rachunku bankowego i przeprowadzenia rozliczenia bez potrzeby uzyskania autoryzacji zmodyfikowanego zlecenia płatniczego. To wewnętrzna instrukcja powinna być dostosowana do umowy rachunku bankowego i nie mogła ona ingerować w treść stosunku prawnego bez skutecznie wyrażonej zgody przez drugą stronę. Zauważyć należało, że zgodnie z zawartą przez strony umową, wszelkie jej zmiany, za wyjątkiem zmian opłat i prowizji oraz zmian zapisów regulaminów dokonanych zgodnie z postanowieniami tego regulaminu, wymagały zachowania formy pisemnej pod rygorem nieważności. Podzielić też należało w pełni konstatację Sądu I instancji, że stosowana przez pracowników (...) praktyka polegająca na tym, że w przypadku niepowodzenia w realizacji przelewu wszczynana jest procedura reklamacyjna, w ramach której posiadacz rachunku może de facto w pełni dowolnie modyfikować pierwotnie autoryzowane zlecenie bez potrzeby kolejnej autoryzacji w sposób określony regulaminem, stanowiła naruszenie postanowień § 55 ust. 1 i § 37 regulaminu, a w konsekwencji i umowy z dnia 2 października 2004 r. Uzasadniało to wnioszek, że przy realizacji poleceń przelewu z 9 grudnia 2013 r. i 10 stycznia 2014 r. pozwany bank w sposób nienależyty wykonał ciężące na nim zobowiązanie, co rodziło jego odpowiedzialność na podstawie art. 471 k.c. Nie zmieniała powyższej oceny treść § 62 regulaminu, nie ulegało bowiem wątpliwości, że zobowiązanie banku do jak najszybszej i najtańszej dla klienta realizacji zlecenia płatniczego nie zwalniało go z obowiązku wykonywania tych zleceń w sposób zgodny z postanowieniami umowy i regulaminu. Nietrafny był również zarzut pozwanego co do wadliwego przyjęcia przez Sąd I instancji, że wymagana była autoryzacja zmodyfikowanego zlecenia płatniczego, w sytuacji, gdy nie doszło do złożenia kolejnego zlecenia płatniczego przez powoda, lecz do zmodyfikowania danych odbiorcy pierwotnie złożonego polecenia przelewu, z użyciem narzędzi autoryzacyjnych - wysłania do banku maila z adresu (...) Przynajmniej przede wszystkim zauważyć należało, że argumentacja (...) jest sprzeczna z treścią regulaminu, który w § 37 ust. 1 pkt 1-3 regulując sprawę autoryzacji transakcji płatniczych przez płatnika, nie przewidział jako sposobu autoryzacji korespondencji mailowej (nawet jeżeli adres e-mailowy został zarejestrowany w banku). Nie mogła zatem nastąpić w ten sposób autoryzacja zmodyfikowanego przelewu. Po drugie, jak już powyżej to zostało wyjaśnione, z postanowień regulaminu wynikało jednoznacznie, że po autoryzacji modyfikacja zlecenia płatniczego nie jest już możliwa.

Apelujący zakwestionował także, aby pomiędzy ewentualnym naruszeniem przez niego obowiązków kontraktowych (przyjęcia do realizacji zlecenia płatniczego, które zostało zmodyfikowane już po jego autoryzacji, bez ponownej autoryzacji przez płatnika) a szkodą powoda zachodził adekwatny związek przyczynowy. Zdaniem pozwanego do szkody doprowadziło przerobienie przez nieznaną sprawców faktury proforma przesłanej w korespondencji mailowej prowadzonej pomiędzy powodem a jego kontrahentem zagranicznym ((...))

Z zarzutem powyższym nie można było się zgodzić. Za normalne przyczyny powstania szkody uznaje się te przyczyny, które każdorazowo zwiększają możliwość (prawdopodobieństwo) nastąpienia badanego skutku. Gdyby pozwany postępował zgodnie z łączącym strony regulaminem, to powód musiałby ponownie dopełnić czynności

w serwisie transakcyjnym związanych z wypełnieniem niezbędnych danych w celu właściwego zlecenia rozliczenia pieniężnego. Z dużym prawdopodobieństwem można założyć, że powód, albo - najpewniej - upoważniony przez niego pracownik D. P. jako odbiorcę przelewu wpisałaby rzeczywistego kontrahenta powoda - tj. (...), a nie dane obcej osoby fizycznej - tj. (...), a gdyby przelew nie został zrealizowany, podjęłaby próbę wyjaśnienia tej okoliczności, co z kolei wymagałoby analizy treści faktury proforma. Podkreślić należy, że cała procedura autoryzacji ma na celu z jednej strony zwiększenie bezpieczeństwa transakcji rozliczeniowych przeprowadzanych za pośrednictwem banków, z drugiej zaś jest narzędziem dającym posiadaczowi rachunku bankowego kontrolę nad dokonywanymi rozliczeniami. Szczególnie w przypadku wykorzystywania serwisu transakcyjnego banku za pośrednictwem strony internetowej kwestie bezpieczeństwa mają zupełnie podstawowe znaczenie, a przestrzeganie przez obie strony ustalonych procedur jest sprawą pierwszorzędą. Dlatego też szkoda, której doznaje posiadacz rachunku bankowego w wyniku naruszenia ww. procedur, co prowadzi do zmniejszenia kontroli posiadacza rachunku nad przeprowadzaną transakcją rozliczeniową poprzez wyeliminowanie jego udziału przy składaniu i autoryzowaniu zlecenia rozliczenia pieniężnego, musi zostać uznana za pozostającą w normalnym związku przyczynowym z nienależytym wykonaniem zobowiązania w sposób określony powyżej. Sytuacja taka zwiększa ryzyko wykonania zlecenia płatniczego w sposób niezgodny z wolą posiadacza rachunku, a tym samym szkoda jest normalnym następstwem tego rodzaju nienależytego wykonania umowy rachunku bankowego. Nie można przy tym zrównywać z procedurą samodzielnego złożenia i autoryzowania zlecenia przez posiadacza rachunku bankowego sytuacji innych form zlecenia samemu bankowi wykonania zmodyfikowanego przelewu, np. przesłania mailem nowych danych do przelewu w formie faktury proforma. Po pierwsze, różny jest poziom uwagi przy obu tych czynnościach, a po drugie, sytuacja taka pozbawia zlecającego uprawnienia do samodzielnej autoryzacji transakcji, co oznacza też przejście za nią odpowiedzialności.

Nietrafne były także zarzuty pozwanego co do niewykazania przez powoda okoliczności poniesienia szkody w kwocie 45.501,41 USD. Strona powodowa udowodniła, że była zobowiązana do zapłaty na rzecz swojego kontrahenta gospodarczego z K. P. kwot 22.750 USD oraz 22.751,41 USD na podstawie faktury proforma. Kwoty, które miały stanowić zapłatę na rzecz(...), objęte poleceniami przelewu z 9 grudnia 2013 r. i 10 stycznia 2014 r., nie dotarły do wierzyciela powoda, ale do (...), zgodnie z danymi uwidocznionymi na przerobionej fakturze proforma. W świetle przedstawionych okoliczności szkoda powoda nie budziła wątpliwości, tak co do zasady, jak i wysokości. Powód stracił kwotę 45.501,41 USD, a bank prowadzący rachunek odbiorcy przelewu odmówił zwrotu środków, powołując się na stanowisko posiadacza tego rachunku. Wbrew twierdzeniom apelującego, bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostawała kwestia oryginału faktury wystawionej przez (...), bowiem nie wpływała ona w żaden sposób na wielkość kwot, które stanowiły przedmiot poleceń przelewu z 9 grudnia 2013 r. i 10 stycznia 2014 r., a to z nich wynika, w jakiej wysokości powód poniósł szkodę. Jeżeli natomiast pozwany zdaje się twierdzić, że kwoty stanowiące przedmiot ww. przelewów miały jednak znaczenie dla rozliczeń pomiędzy powodem a jego kontrahentem (...) i tym samym szkoda poniesiona przez powoda ma inną wysokość, to zgodnie z zasadą wynikającą z art. 6 k.c., to pozwany bank powinien te okoliczności wykazać.

Podsumowując powyższe, wskazać należało, że ani zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego ani prawa materialnego sformułowane w apelacji pozwanego nie zasługiwały na podzielenie, co skutkowało oddaleniem apelacji.

Również apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ocenę Sąd I instancji co do znaczącego przyczynienia się powoda do powstania szkody.

Przede wszystkim strona powodowa w pełni ponosiła odpowiedzialność za działania i zaniechania swojego pracownika - księgowej D. P. (art. 474 k.c.). Osoba ta brała aktywny udział przy przeprowadzaniu transakcji rozliczeniowych z pozwanym bankiem, miała dostęp do systemu transakcyjnego, autoryzowała zlecenia płatnicze, korzystała z adresu mailowego, który został zarejestrowany w (...) do kontaktu z powodem. D. P. była zatem osobą, z której pomocą powód wykonywał zawartą z(...) umowę z dnia 2 października 2004 r. o prowadzenie bankowych rachunków bieżących. Odwoływanie się przez stronę powodową w okolicznościach sprawy do przekroczenia zakresu pełnomocnictwa uznać należało za błędne, bowiem D. P. nie działała jako pełnomocnik powoda, ale była osobą, o której mowa jest w art. 474 k.c., a za działania takich osób powód ponosił odpowiedzialność z mocy samego prawa.

Po drugie, zastrzeżenia powoda do treści wiadomości e-mailowej z dnia 20 grudnia 2013 r. były całkowicie nieuzasadnione i pomijały kontekst w jakim wiadomość ta została przesłana do pozwanego Banku. Przede wszystkim w tym samym dniu z adresu mailowego powoda przeznaczonego do kontaktów z bankiem przesłano wiadomość z prośbą o wysłanie ponownie przelewu na kwotę 22.750, do której dołączono dokumenty i adres banku. Wśród dołączonych dokumentów była faktura proforma. Pozwany bank potwierdził otrzymanie dokumentów oraz wskazał, że w dniu 20 grudnia 2013 r. dokona ponownie przelewu kwoty 22.750 USD na rzecz: (...). W odpowiedzi na to D. P. napisała wiadomość o treści: „Dziękuję bardzo i przepraszam za kłopot”. Niewątpliwie był to wyraz podziękowania oraz akceptacja działania (...) polegającego na ponownym wykonaniu polecenia przelewu kwoty 22.750 USD.

Po trzecie, Sąd Okręgowy opierając się na korespondencji mailowej (k. 92) oraz zeznaniach świadków K. K. (1) i J. B. (1) ustalił, że również w odniesieniu do polecenia przelewu z dnia 10 stycznia 2014 r. procedura jego ponownego wykonania była analogiczna jak w przypadku przelewu z dnia 9 grudnia 2013 r., tj. bank wykonał ponownie polecenie przelewu na podstawie danych z otrzymanej od powoda faktury proforma na rzecz (...).

W świetle powyższego wskazać należało, że Sąd Okręgowy uznał, że po stronie powoda doszło do zupełnego zaniechania weryfikacji danych umieszczonych na fakturze proforma i w konsekwencji przekazania tego dokumentu bankowi jako podstawy do zmodyfikowania danych przelewu, który został pierwotnie odrzucony. Okoliczność, że dokument został sporządzony w języku angielskim nie mogła stanowić żadnego usprawiedliwienia, bowiem powód jako przedsiębiorca współpracujący z kontrahentami zagranicznymi winien odpowiednio do tego zorganizować prowadzoną działalność gospodarczą. Postępowanie powoda zasadnie uznane zostało przez Sąd Okręgowy za rażąco niedbałe i w znaczącym stopniu wpływające na przyczynienie się do poniesionej przez powoda szkody. Abstrahując bowiem od uchybień banku w zakresie przestrzegania procedury autoryzacji zleceń płatniczych, zauważyć należało, że to strona powodowa przesłała dokument, który stanowił podstawę przelania środków na rzecz podmiotu, który nie był kontrahentem gospodarczym powoda. Sytuacja taka miała miejsce dwukrotnie, a za drugim razem pracownik banku zwrócił wręcz uwagę na duże różnice pomiędzy fakturą proforma a pierwotnie zleconym przelewem. W tej sytuacji, mając na względzie charakter przyczynienia i jego wpływ na poniesioną szkodę należało zgodzić się z Sądem Okręgowym co do przyjęcia 50% przyczynienia się przez powoda.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił obie apelacje jako bezzasadne.

Uwzględniając fakt, że każda ze stron w zbliżonym zakresie wygrała i przegrała sprawę, Sąd II instancji na podstawie art. 100 zdanie 1 k.p.c. zniósł wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Bernard Chazan Beata Kozłowska Maciej Dobrzyński